

Archidiecezjalny program duszpasterski

ROK A

**WIELKI POST
I TRIDUUM PASCHALNE**

Komentarze do niedzielnej
liturgii słowa

Poznań 2010/2011

WIELKI POST

I niedziela Wielkiego Postu

Rdz 2,7-9; 3,1-7; Ps 51; Rz 5,12.17-19; Mt 4,1-11

Od początków dziejów świata grzech utrudniał człowiekowi życie. Tak jak Ewa dała się zwieść wężowi, tak każdy z nas ulega podszeptom szatana. Nawet Jezus nie był wolny od pokus. Szatan mamił go nie tylko dobrami materialnymi (pokarmem i bogactwem), lecz przekręcał nawet słowo Boże, by osiągnąć zamierzony cel. Tylko jedna postawa może nas uratować i uwolnić od grzechu: „Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz”. To klucz do przewyciężenia każdej pokusy.

II niedziela Wielkiego Postu

Rdz 12,1-4a; Ps 33; 2 Tm 1,8b-10; Mt 17,1-9

Bóg chce, byśmy zrezygnowali dla Niego z tego, co posiadamy, co jest nam znane. Mamy zostawić nasze utarte ścieżki, przyzwyczajenia i zaufać Bogu, bo On ma dla nas lepszy plan. Pan chce obdarować nas w taki sposób, jakiego się nawet nie spodziewamy. Z Bożą łaską dokonamy dzieł, które przerastają ludzkie możliwości i zdolności rozumienia, ponieważ Bóg w swojej miłości pragnie obdarzać nas łaską niewspółmiernie większą od naszych dobrych uczynków i starań. Wystarczy, że będziemy wierni nakazowi: „To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie”.

III niedziela Wielkiego Postu

Wj 17,3-7; Ps 95; Rz 5,1-2.5-8; J 4,5-42

Bóg przychodzi do każdego człowieka. Niekiedy w sposób zaskakujący, wymagający przełamania dotychczasowych przyzwyczajeń i skłonności. Czy przyjmiemy Go jak Izraelici w Meriba i Massa? Może niczym Samarytanka przy studni otworzymy swoje serca na słowa Pana, prosząc Go, by dał nam wody żywej. Bóg nie poskąpi nam łaski, tak jak nie poskąpił jej niemoralnie żyjącej Samarytance. On „umarł za nas, gdyśmy byli jeszcze grzesznikami”.

IV niedziela Wielkiego Postu

1 Sm 16,1b.6-7.10-13a; Ps 23; Ef 5,8-14; J 9, 1-41

„Nie tak bowiem człowiek widzi, jak widzi Bóg”. Często ubolewamy nad naszymi słabościami, nie dostrzegając, że w nich najpełniej może się objawić Boża łaska. Czy potrafimy stanąć wobec siebie samych w prawdzie, tak jak uczynił to niewidomy, którego uzdrowił Jezus? A może jesteśmy bardziej podobni do faryzeusza, którzy – trzymając się tego, co sami uważają za słuszne – potrafią odrzucić objawiającego się Boga? Obyśmy, tak jak uzdrowiony niewidomy, potrafili zaświadczyć o łasce, którą obdarza nas Pan.

V niedziela Wielkiego Postu

Ez 37,12-14; Ps 130; Rz 8, 8-11; J 11,1-45

Śmierć... Tak bardzo przerażająca dla większości ludzi, gdyż zdaje się być końcem istnienia. Lecz w Bogu nawet ona przemienia się w życie. Bóg nie tylko chce wydobyc nas z grobów naszych trosk i problemów, byśmy żyli pełnią życia w Jego łasce, lecz w nadziei Zmartwychwstania daje nam pewność życia, które się nie kończy – życia wiecznego. Obyśmy, jak Żydzi oglądający wskreszenie Łazarza, prawdziwie wierzyli Bogu.

Niedziela Palmowa

Iz 50,4-7; Ps 22; Flp 2,6-11; Mt 26,14-27,66

Trwanie w woli Bożej nie zawsze jest przyjemnością. Niekiedy możemy być narażeni na wyszydzenie, oplucie i prześladowania, a nawet na śmierć. Izajasz nie cofa się jednak, a Jezus w jeszcze bardziej przejmujący sposób pokazuje, że droga przez Mękę i Śmierć prowadzi do Życia. On, który stał się posłuszny do końca i dla Ojca zrezygnował ze wszystkiego, czego miał prawo się domagać, ostatecznie przez Ojca został najbardziej wywyższony. Czy – mimo prześladowań – potrafimy być wierni Bogu i czekać na chwałę zmartwychwstania?

TRIDUUM PASCHALNE

WIELKI CZWARTEK - MSZA WIECZERZY PAŃSKIEJ

Przed rozpoczęciem liturgii

Dzisiaj rozpoczynamy przeżywanie największego święta Kościoła – Triduum Paschalnego, święta wielkiego, bo trwającego aż trzy dni. Pozwala nam ono dotknąć najważniejszej tajemnicy żywotności Kościoła – tajemnicy Odkupienia. Dziś Chrystus zaprasza nas, abyśmy wraz z Nim przeżyli tajemnicę Jego Męki i Śmierci, które nabierają pełnego sensu dopiero w radości Zmartwychwstania. Jednak nie jest to jedynie czas wspomniania wydarzeń sprzed dwóch tysięcy lat, lecz dzięki liturgii tych dni i sprawowanych i jej trakcie sakramentów, tajemnica Odkupienia prawdziwie uobecni się między nami, pozwalając nam w rzeczywisty sposób towarzyszyć Jezusowi w Jego Misterium Paschalnym. Przejdźmy razem z Nim tę drogę, byśmy – pokonując grzech – narodzili się do jedności z Bogiem.

Dzisiejszy dzień rozpoczął się niezwykłą Eucharystią w katedrze, jednoczącą wszystkich kapłanów diecezji z biskupem. W dniu, w którym Chrystus jako pierwszy sprawował funkcje kapłańskie, nasi duszpasterze mogli odnowić swoje przyrzeczenia składane niegdyś podczas przyjmowania sakramentu święceń. W trakcie tej Mszy Świętej zostały także poświęcone oleje potrzebne do sprawowania sakramentów – na znak iż rozpoczęło się ono od Wieczery Pańskiej. Słowo *sacramentum* oznacza tajemnicę. Bóg zaprasza nas szczególnie do przeżycia tajemnicy Eucharystii oraz odkrycia jej najgłębszego sensu i wymowy. Mamy dostrzec w sakramencie tym ofiarę, którą Chrystus złożył dla nas z samego siebie. Bóg odkrywa przed nami ogrom swojej miłości, który doprowadził Go do tak wielkiej ofiary.

Przed liturgią słowa

Dzisiejsze czytania odsłaniają przed nami tajemnicę ustanowienia Eucharystii. Jest ona zakorzeniona w starotestamentalnym święcie Paschy, obchodzonym przez Izraelitów na pamiątkę wyjścia z Egiptu. Zabity baranek, którego krew broniła ich przed śmiercią, pozostawał dla Izraelitów tylko tajemniczym symbolem Bożego działania. Jezus – ustanawiając Eucharystię – sam staje się Barankiem Paschalnym, wydaje swoje Ciało i Krew za tych, którzy uwierzyli i sprawują dzisiejszą Paschę – Eucharystię, aby ich ocalić od śmierci – już nie tylko fizycznej, lecz od śmierci duchowej, będącej skutkiem grzechu. Jezus chce, by Kościół nieustannie uobecniał Jego ofiarę w sakramentach („To czyńcie na moją pamiątkę”), aby każdy mógł dotknąć ocalającej mocy Jego miłości.

Przed obrzędem umywania nóg

Jezus okazał uczniom ogrom swojej miłości, obmywając im nogi podczas Ostatniej Wieczerzy. Poprzez ten niezwykle gest, pełen pokory i uniżenia, Pan stał się Sługą. W obrzędzie tym mamy jednak nie tylko dojrzeć miłość Chrystusa okazaną uczniom, lecz odnieść tę lekcję do swojego życia. Nazwa obrzędu: *mandatum*, oznaczająca tyle co przykazanie, odsłania nam prawdziwą treść gestu. Dzisiaj naszym zadaniem jest nie tylko odkrycie bezgranicznej miłości naszego Zbawcy, ale też wejście za Nim na drogę miłości, która potrafi się unieżyć i z pokorą służyć drugiemu człowiekowi, nawet kosztem swojego zdrowia i życia. Jezus pragnie, byśmy stali się dzisiaj tacy jak On – byśmy byli sługami tych, których Bóg postawił na naszej drodze i oddał pod naszą opiekę.

Przed przygotowaniem darów

W dzisiejszych czytaniach, tekstach liturgicznych, śpiewach czy w obrzędzie *mandatum* odkrywamy ogrom Bożej miłości do człowieka. Chcemy ją naśladować, niosąc w procesji z darami nie tylko chleb, wodę i wino, lecz także dary, którymi jako wspólnota będziemy mogli się podzielić z najbardziej potrzebującymi w naszej parafii. Stając wobec ogromu Bożej miłości i chcąc ją naśladować, odkrywamy także tajemnicę tego, do czego miłość ta doprowadziła. Dziś Jezus jednoczy nas przy swoim stole jako jedną rodzinę wierzących. Przy nim dzieli z nami chleb i wino, które staną się Jego Ciałem i Krwią – ofiarą złożoną dla naszego zbawienia.

Po modlitwie po komunii świętej

Na zakończenie Uczty Eucharystycznej, uczty Bożej miłości, Jezus zaprasza nas, byśmy towarzyszyli Mu w rozpoczynającej się Męce. Byśmy trwali przy Nim, gdy wychyli kielich gorzkości dla naszego zbawienia. Dzisiaj idziemy z naszym Zbawcą do ogrodu Getsemani, do Ciemnicy, gdzie nasz Pan oddaje swoją wolę i życie Bogu Ojcu. Jezus chce, byśmy Mu dzisiaj towarzyszyli. Niech nasza modlitwa będzie odpowiedzią na Chrystusowy wyrzut: „Nie mogliście czuwać jednej godziny ze mną?”.

Wezwania do modlitwy powszechnej

1. Módlmy się za święty Kościół powszechny, aby czerpiąc swoją moc ze sprawowania sakramentu Eucharystii, był zawsze znakiem miłości dla świata.
2. Módlmy się za papieża, biskupów i kapłanów, by ofiarnie służąc poprzez sprawowanie sakramentów, przyczyniali się do nieustannego wzrostu Kościoła.
3. Módlmy się za rządzących, aby sprawowali władzę, wybierając postawę służby i miłości do drugiego człowieka.

4. Módlmy się za wszystkich, którzy dziś w szczególnie sposób potrzebują ludzkiej miłości i miłosierdzia, by nie zostali pozbawieni pomocy.
5. Módlmy się za zmarłych, aby mogli uczestniczyć w uczcie paschalnej w domu Pańskim.
6. Módlmy się za nas samych, byśmy przemienieni doświadczeniem miłości Bożej w Eucharystii, nieśli ją światu każdego dnia.

WIELKI PIĄTEK – LITURGIA MĘKI PAŃSKIEJ

Przed rozpoczęciem liturgii

Przed nami otwiera się kolejny etap niezwykłego święta, jakim jest Triduum Paschalne. Dziś chcemy towarzyszyć Jezusowi w Jego Męce i Śmierci. Ma to swój wyraz w sprawowanej dzisiaj liturgii, którą można streścić jako adorację krzyża. Chociaż krzyż jest znakiem Męki i Śmierci Chrystusa, liturgii towarzyszy kolor czerwony, nie czarny. Śmierć Jezusa nie jest bowiem dla chrześcijanina powodem żałoby, lecz zachętą do refleksji nad wydarzeniem, będącym wyrazem największej miłości Boga do człowieka. Czerwień szat liturgicznych przypomina nam męczeństwo Chrystusa, lecz przede wszystkim wskazuje na nieskończoną miłość Zbawcy, która objawiła się w Jego ofierze krzyżowej.

Początek dzisiejszej liturgii – przez swoją niezwykłą formę – zachęca nas do tego, byśmy odpowiedzieli na zbawczą miłość Chrystusa. Procesję wejścia i modlitwę będziemy przeżywać w ciszy, na klęcząco. Milczenie i modlitwa na kolanach stanowią niecodzienną formę aktu pokuty, podczas którego mamy uświadomić sobie nie tylko naszą grzeszność, lecz również wybrać postawę dobrowolnego uniżenia, by móc zanurzyć się w misteria odkupienia.

Przed liturgią słowa

Dzisiejsze czytania mają nam pomóc zrozumieć sens Bożej Męki i Śmierci. Prorok Izajasz – opisując okrucieństwo Męki, jakiej dozna Sługa Boży – odsłania przed nami również jej sens – jest to ofiara życia, ofiara za grzechy innych. W podobnym świetle przedstawia Mękę i Śmierć Chrystusa autor Listu do Hebrajczyków. Jezus jako Najwyższy Arcykapłan składa Bogu ofiarę przebłagalną za ludzkie grzechy, już nie krew cielców i kozłów, ale swoją świętą Krew, by dokonać naszego odkupienia. Także opis Męki Pańskiej z Ewangelii wg św. Jana zwraca naszą uwagę na jej zbawczy charakter – wypełnienie się proroctw Starego Testamentu, odkupienie ludzkich win i narodziny Kościoła pod krzyżem.

Przed modlitwą powszechną

Tylko raz w roku modlitwa powszechna jest tak uroczysta – właśnie podczas dzisiejszej liturgii. Staje się ona dla nas niejako szkołą modlitwy powszechnej, przeżywanej podczas codziennych Eucharystii. Po każdym wezwaniu, przed modlitwą celebriansa, następuje chwila ciszy przeznaczona na naszą osobistą modlitwę. To zaproszenie, byśmy sami, wraz całym Kościołem, zanosili swoje prośby do Boga. Treść dzisiejszych wezwań pokazuje nam, jaka powinna być właściwa tematyka modlitwy powszechnej. Modlimy się za wierzących i niewierzących, za chrześcijan i żydów, za wszystkie stany Kościoła, za rządzących i cierpiących. Dziś, jako Kościół, stając przed Chrystusowym krzyżem, nie chcemy w naszej modlitwie o nikim zapomnieć, chcemy spojrzeć na świat tak jak Jezus z perspektywy Golgoty i powiedzieć naszą wspólnotę całkowicie Bogu.

Przed adoracją krzyża

Centralnym znakiem dzisiejszej liturgii jest krzyż. Jest to też jedyny dzień w roku, w którym nie sprawuje się Eucharystii. Miejsce liturgii eucharystycznej zajmuje dziś – niezwykle wymowna – adoracja znaku krzyża. Nie jest ona zastąpieniem Wieczery Pańskiej, lecz jej dopełnieniem, wskazaniem, że Ostatnia Wieczerza i ustanowienie Eucharystii nabrały ostatecznego sensu dopiero dzięki rzeczywistej ofierze krzyżowej Chrystusa. Adoracja krzyża, który stał się dla nas niejednokrotnie przyzwyczajeniem, znakiem oklepanym, jest okazją, by spojrzeć na krzyż w nowy sposób. By dojrzeć w znaku krzyża taką samą obecność Boga jak w Najświętszym Sakramencie czy Ewangelii. Dlatego na słowa kapłana: „Oto drzewo krzyża...”, odpowiadamy: „Pójdźmy z pokłonem” i przyklękamy, by adorować Bożą obecność w tym znaku. Dlatego też kapłani i służba liturgiczna całują stopy ukrzyżowanego Chrystusa.

Zbyt wielu ludzi gromadzi się dziś w kościele, by każdy mógł ucałować krzyż w trakcie liturgii. Pozostanmy po jej zakończeniu przez moment w świątyni, by w ten szczególny sposób uczcić obecność krzyża w naszym życiu.

Przed komunią świętą

Chociaż dzisiaj nie sprawowano Eucharystii, Kościół daje nam możliwość spotkania się z eucharystycznym Jezusem. Dzięki darom konsekrowanym dnia poprzedniego możemy przyjąć Komunię Świętą, łącząc się w sakramentalny sposób z Chrystusem, Jego zbawczą Męką i Śmiercią, jeszcze raz uprzytamniając sobie, że nasze życie wyrasta z Krzyża Chrystusa.

Przed procesją do grobu

Z polską tradycją wiąże się jeszcze jeden piękny moment dzisiejszej liturgii – złożenie Najświętszego Sakramentu w Grobie Pańskim. Jest to dopełnienie czasu, w którym towarzyszyliśmy Bogu przeżywającemu Mękę i Śmierć. Choć adorujemy Chrystusa, który umarł dla naszego zbawienia, nie skupiamy się na Jego śmierci, lecz trwamy, oczekując na Zmartwychwstanie. Zasłonięta welonem monstrancja przypomina nam, że Jezus, choć ukryty i niewidoczny, nawet teraz jest z nami i pragnie, byśmy powstali z grobów naszych grzechów do nowego życia.

WIGILIA PASCHALNA

Przed rozpoczęciem liturgii

Gromadzimy się na wieczornej liturgii, aby odpowiedzieć na zachętę Pana: *vigilate*, czuwajcie. Chcemy czuwać tej nocy, kiedy Jezus zmartwychwstał i jednoczyć się z Nim w najbogatszej i najpiękniejszej liturgii eucharystycznej w całym roku liturgicznym. Jest ona dziś niezwykle rozbudowana, byśmy mogli w pełni doświadczyć tego, czym jest dla nas Zmartwychwstanie.

Dzisiejsza uroczystość rozpoczyna się liturgią światła. Kapłan święci ogień, by móc zapalić od niego świecę paschalną – symbol Chrystusa. Światło Chrystusa rozprasza światłem wiary mroki naszego życia, dlatego – po wejściu do kościoła kapłana z paschałem – dzielimy się światłem, płynącym z jednego źródła, Zmartwychwstania Jezusa. Tę prawdę wyraża także śpiewany dzisiaj *Exultet* – uroczysty hymn dziękczynienia Bogu za ofiarę i Zmartwychwstanie Jezusa.

Przed liturgią słowa

Dzisiejsza liturgia jest wyjątkowo bogata w czytania. Jest ona czymś w rodzaju katechezy streszczającej wyjątkowe momenty w historii zbawienia. Słowo Boże mówi o tym, że Bóg od początku stworzył człowieka na swój obraz i podobieństwo, a na przykładzie Abrahama pokazał, by całkowicie powierzyć swoje życie Stwórcy. Tak jak Mojżesz wyprowadził Izraelitów z ziemi egipskiej, tak Pan pragnie dziś wyzwolić swój lud z niewoli grzechu i uczynić Kościół swoją Oblubienicą. Bóg chce stać się dla nas Pokarmem życia i naszą Mądrością, On sam nas przemieni i da nam nowe życie w wolności dzieci Bożych. Napełni nas swoim Duchem, byśmy mogli stać się podobni do Niego. Aby Pan mógł to wszystko uczynić, potrzeba tylko naszej wiary. Czy potrafimy dziś prawdziwie uwierzyć w Jego Zmartwychwstanie, tak jak niegdyś uczynił to Piotr, czy też ciągle powątpiewamy w świadectwa innych, że Jezus żyje?

Przed liturgią chrzcielną

Z tajemnicą Zmartwychwstania głęboko wiąże się sakrament chrztu. Ze śmierci grzechu ochrzczony przechodzi do nowego życia wiary. Dlatego dzisiejszej nocy nie może zabraknąć liturgii chrzcielnej. Rozpoczyna ją *Litania do Wszystkich Świętych*. W litanii przywołujemy obecność tych, którzy są znakami wiary dla całego chrześcijaństwa. Zanurzamy też paschał w wodzie, aby ten znak Chrystusa zmartwychwstałego uświęcił wodę, która przez najbliższe pięćdziesiąt dni (czas paschalnej radości) będzie służyła podczas sprawowania sakramentu chrztu. Dzisiaj powinien również odbyć się chrzest i włączenie nowych członków do wspólnoty Kościoła, jednak nie zawsze jest to możliwe.

Natomiast dla każdego z nas dzisiejsza noc jest czasem odnowienia własnych przyrzeczeń chrzcielnych. Na nowo i w pełni świadomie możemy wyrzec się szatana i wyznać swoją wiarę w Chrystusa. Noc, w której Bóg ostatecznie pokonał w nas grzech, powinna stać się dla nas nocą ponownego odciążenia się od zła i grzechu.

Przed przygotowaniem darów

Liturgia Wigilii Paschalnej, choć bardzo rozbudowana, jest jednak przede wszystkim wielką liturgią eucharystyczną. Przemiana chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa staje się dziś misterium całej Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Jezusa. Jednocząc się z Bogiem w Komunii wielkanocnej, jednoczymy się z Jezusem zmartwychwstałym, który pokonał śmierć i stał się dla nas Pokarmem życia, życia, które nie kończy się na ziemi, ale staje się wiecznym uwielbieniem Boga w niebie.

Przed procesją rezurekcyjną

Dopełnieniem liturgii paschalnej – wielkiego święta Zmartwychwstania jest procesja rezurekcyjna. Spotykamy się na liturgii nie tylko po to, aby oddać cześć zmartwychwstałemu Jezusowi, ale także po to, by podzielić się z całym światem radością, że Pan zmartwychwstał. Chcemy pokazać i wyśpiewać, że Chrystus naprawdę zmartwychwstał, by stać się światłem i radością całego naszego życia, nie tylko w chwili tego radosnego święta, lecz również w codziennych zmaganiach.

Wezwania do modlitwy powszechnej

1. Módlmy się za święty Kościół powszechny, aby aż po krańce świata, odważnie i z radością głosił prawdę o Zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa.
2. Módlmy się za rządzących, by sprawując powierzoną im władzę, troszczyli się o wolność w wyznawaniu religii, tak by każdy człowiek mógł bez obaw wyznawać swoją wiarę.

3. Módlmy się za wszystkich nowo ochrzczonych, ochrzczonych tej nocy, aby zjednoczeni z Chrystusem zmartwychwstałym radośnie prowadzili życie wiary, stając się znakiem Boga na świecie.
4. Módlmy się za wszystkich przeżywających różnorakie trudności, by w Chrystusie zmartwychwstałym odnajdywali siłę do pokonywania codziennych trosk i problemów.
5. Módlmy się za zmarłych, aby zmartwychwstali wraz z Chrystusem i dostąpili zbawienia, nieustannie śpiewali Bogu hymny dziękczynne.
6. Módlmy się za nas samych, byśmy postępując za Chrystusem zmartwychwstałym, porzucili nasze dawne grzechy i żyli zjednoczeni z Bogiem w wolności dzieci Bożych.

MSZA W DZIEŃ

Przed rozpoczęciem liturgii

Eucharystia sprawowana w Niedzielę Wielkanocną, choć jest świętowaniem największej tajemnicy wiary, nieco różni się w swojej wymowie od liturgii Wigilii Paschalnej i w pewien sposób ją dopełnia. Już nie tylko przeżywamy radość ze Zmartwychwstania Jezusa, lecz podejmujemy również refleksję nad tym, jak powinna wyglądać odpowiedź chrześcijanina na zbawcze dzieło Boga, wyrażające się w Pasze Chrystusa.

Przed liturgią słowa

Dzisiejsze czytania każą nam zastanowić się nad naszą wiarą. Nie każdy może osobiście spotkać Boga w swoim życiu i oglądać Jego niezwykle dzieła. Czy potrafimy uwierzyć świadectwu innych? Czy, kiedy doświadczymy działania Boga w naszym życiu, potrafimy podzielić się z drugim człowiekiem wiarą, tym, że spotkaliśmy Zmartwychwstałego? Czy potrafimy dla naszego Pana i Zbawiciela odrzucić dotychczasowe życie i przyjąć nowe, zanurzone tylko w Bogu?

Wezwania do modlitwy powszechnej

1. Módlmy się za święty Kościół powszechny, aby głosił dzieło zbawcze Chrystusa aż po krańce świata.
2. Módlmy się za papieża, biskupów i kapłanów, by nieustannie wskazywali nam na Chrystusa jako na Tego, który wypełnił Pisma i w którego wiara prowadzi do zbawienia.
3. Módlmy się za rządzących, aby sprawowali władzę w sposób godny swojego urzędu i przyczyniali się do wzrostu dobra, należycie wypełniając powierzone im sprawy.

4. Módlmy się za przeżywających zwątpienia w wierze, by spotkali na swojej drodze prawdziwych świadków zmartwychwstałego Jezusa.
5. Módlmy się za zmarłych, aby mogli wiecznie radować się z Chrystusem zmartwychwstałym w niebie.
6. Módlmy się za nas samych, byśmy potrafili odrzucić mieszkający w nas grzech i stać się świadkami zmartwychwstałego Chrystusa.

(oprac. Joanna Krych)